

**Magazyn**

tworzony przez społeczność szkolną

**nr 5/2026**



# **Gazetka szkolna**

## **SP 405 w Warszawie**

### **Zielone szaleństwo**



**Numer Jubileuszowy**

**Mamy już rok!**

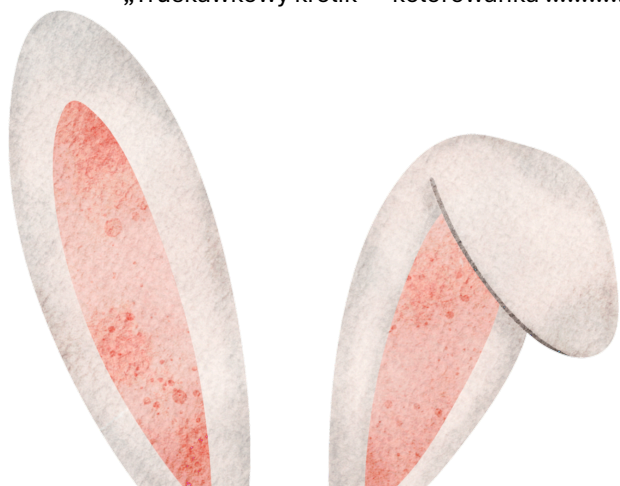




# SPIS TREŚCI



Wstęp .....	3
Wiosenny wiersz .....	4
„Wielkanoc w różnych krajach europejskich” .....	5
„Kto zabrał czekoladowe jajka?” .....	7
„Przygody Krultusia Rudaka” .....	8
Wywiad z panią bukieciarką .....	9
Kącik kulturalny .....	11
„Pierwszy dzień wiosny” .....	12
„Zielony – kolor przyszłości” .....	14
„Ptasi SOS” .....	15
Kącik muzyczny .....	16
„Szalony eksperyment” .....	17
Kącik DIY .....	18
Kącik kulinarny .....	19
Wiosenne ciekawostki .....	20
„Wiosna w liczbach” .....	20
Wiosenny komiks .....	21
Polecamy książki .....	22
Kącik Rzecznika Praw Ucznia .....	23
„Wielkanocne kodowanie” .....	24
Krzyżówka .....	25
Matematyczna kolorowanka .....	26
„Truskawkowy królik” – kolorowanka .....	27



## Mamy już rok!

Minął rok od wydania pierwszego numeru Gazetki Szkolnej SP405. W tym czasie przygotowaliśmy aż pięć numerów. Nie było to łatwe zadanie, ponieważ... A zresztą, przekonacie się sami!

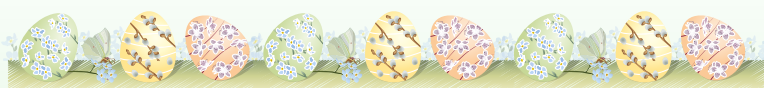
Zacznijmy od początku. Kilkoro uczniów z ówczesnej klasy 5A zapisało się na warsztaty „Małe Eufonie”, współorganizowane przez Narodowe Centrum Kultury. Ich celem było stworzenie właśnie gazetki, ale o tematyce typowo muzycznej.

Na zajęciach poznawaliśmy zasady pracy redakcji, wybieraliśmy tematy i zbieraliśmy materiały: pisaliśmy relacje z koncertów, robiliśmy wywiady i zdjęcia. Na zakończenie dostaliśmy wydrukowany numer pamiątkowy.

Po warsztatach postanowiliśmy wykorzystać to doświadczenie i stworzyć własną gazetkę szkolną. Założyliśmy sześciuosobowy zespół redakcyjny, niedługo później, pod opieką pani Anny Piech zaczęliśmy działać. Na początku nie było nas dużo, ale zaprosiliśmy do współpracy innych uczniów - autorów tekstów i ilustratorów. Po korekcie złożyliśmy wszystko w całość i tak powstał pierwszy numer Gazetki Szkolnej SP405. Z każdym kolejnym wydaniem zdobywaliśmy coraz więcej wprawy, a liczba chętnych do udziału w tym przedsięwzięciu zwiększała się imponująco szybko.

Nasza gazetka to nie tylko artykuły, ale też miejsce, w którym każdy znajdzie coś dla siebie. Są tu kolorowanki dla najmłodszych, artykuły o sporcie, podróżach, poezji i historii, a także ciekawe wywiady. Nie brakuje również miejsca na DIY i sezonowe przepisy kulinarne. Dotychczas wydrukowano ponad 800 egzemplarzy gazetki, co łącznie daje ponad 17 200 stron!

W ostatnim czasie Rada Rodziców ufundowała profesjonalną drukarkę przeznaczoną specjalnie do naszego szkolnego pisma. Dzięki temu, w rocznicę powstania, zyskało ono bardziej profesjonalny wygląd i staranniejszy skład. Bardzo dziękujemy!!!



Wraz z tym uroczystym numerem naszej gazetki zbliżają się Święta Wielkanocne. Z tej okazji chcielibyśmy Wam życzyć dużo zdrowia, odpoczynku, wspaniałego rodzinnego czasu i wesołego Alleluja!

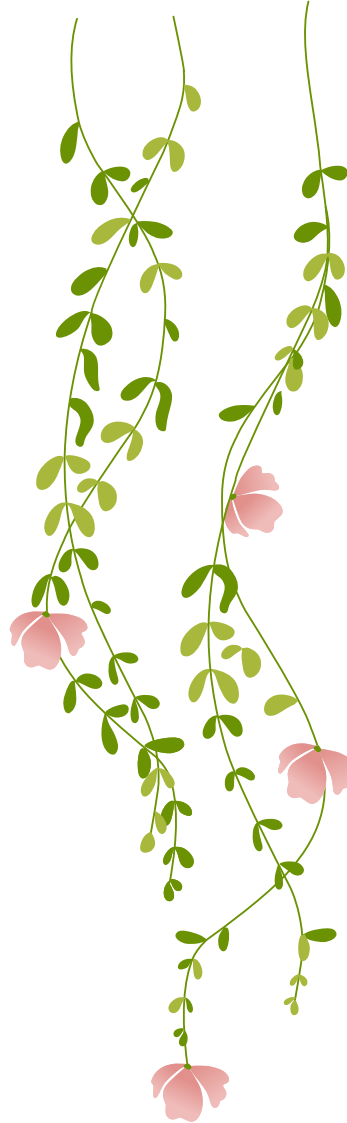
Życzymy miłego czytania!

**Redakcja**



## Wiosenne pułapki

Idzie wiosna, idą zmiany,  
Na spacery wyruszamy.  
Z zimna w ciepło, z mroku w dzień,  
Mroźna zima idzie w cień.  
Ale roztop ma złe skutki:  
Wszędzie błoto i psie kupki.  
Starzy, młodzi, nastolatki,  
Omijają te pułapki.  
Czy chodnikiem, czy trawnikiem,  
Czasem wdepną w nie bucikiem.  
Tego nie chce nikt oglądać,  
Trzeba po pupilu sprzątać.  
Duży, mali pamiętajcie:  
Po swych pieskach posprzątajcie!



## Wielkanoc w różnych krajach europejskich

W Europie Święta Wielkanocne obchodzi się bardzo różnorodnie - w zależności od tradycji, religii i kultury danego kraju.

W **Hiszpanii** procesje podczas Semana Santa są bardzo widowiskowe i z roku na rok przyciągają coraz większą liczbę turystów (w wielu miastach mają rangę wydarzeń o znaczeniu międzynarodowym). Religijne bractwa niosą figury obrazujące sceny Męki Pańskiej, a uczestnicy są ubrani w tradycyjne stroje pokutne.



W **Niemczech**, w wielu miastach pojawiają się jarmarki wielkanocne. Popularne jest dekorowanie drzewek wielkanocnych tzw. Ostereierbaum. Dzieci bawią się w poszukiwanie czekoladowych jajek pozostawionych przez wielkanocnego zajączka.



We **Włoszech** bardzo widoczny jest religijny wymiar obchodów Świąt Wielkanocnych. Papież udziela błogosławieństwa "Urbi et Orbi" podczas uroczystej mszy na Placu Świętego Piotra. Tradycyjnie spożywa się ciasto zwane Colomba.

W **Wielkiej Brytanii** oprócz tradycyjnych nabożeństw wielkanocnych dzieci otrzymują czekoladowe jajka. W niektórych miejscowościach odbywają się zabawy plenerowe, np. toczenie jajek ze wzgórza.

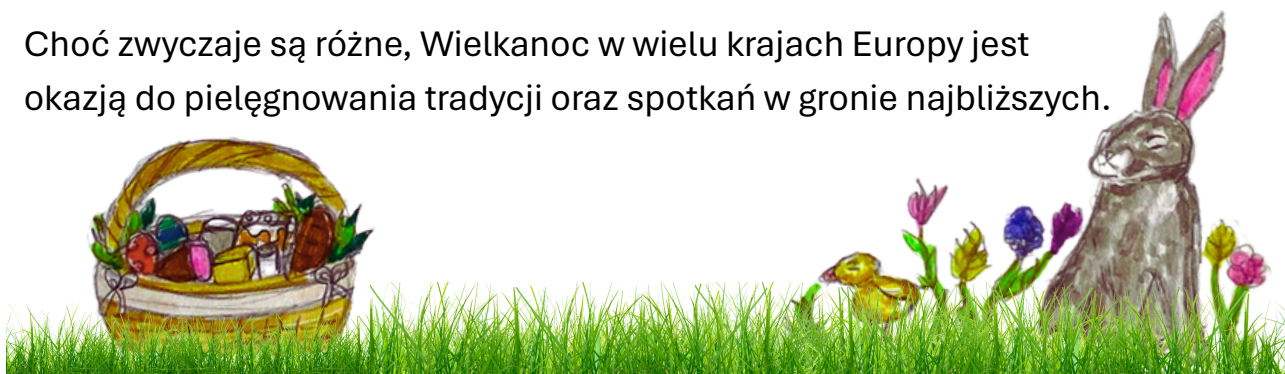
Na **greckiej wyspie Korfu** w Wielką Sobotę tradycją jest wyrzucanie z balkonów glinianych naczyń. Zwyczaj ten symbolizuje nowy początek.



Dla wielu osób w **Polsce** Wielkanoc ma wymiar głęboko religijny, a dla innych jest przede wszystkim czasem rodzinnych spotkań i celebrowania tradycji. W domach maluje się i ozdabia pisanki. Kiedyś były to kraszanki barwione naturalnymi składnikami, np. łupinami cebuli; teraz popularne są także nalepianki zdobione wycinankami z papieru oraz oklejanki - wykonane z wykorzystaniem kolorowej włóczki. W Wielką Sobotę święci się pokarmy, a Niedziela Wielkanocna to dzień, w którym rodziny zasiadają do wspólnego śniadania dzieląc się jajkiem i jedząc tradycyjne potrawy: żurek, białą kielbasę, faszerowane jajka, babki i mazurki. Dzieci szukają zajaczka – słodkich upominków ukrytych w domu lub ogrodzie.

W Polsce bardzo popularny jest także lany poniedziałek, czyli śmigus-dyngus. To radosna tradycja polewania się wodą, która ma swoje korzenie w kulturze słowiańskiej. Pochodzi od staropolskiego słowa "śmigać", co oznacza chłostać. Oblewanie wodą miało symbolizować oczyszczenie i odnowienie, a także zapewnienie zdrowia i płodności. W szczególności dawniej oblanie dziewczyny przez chłopca było... formą zalotów!

Choć zwyczaje są różne, Wielkanoc w wielu krajach Europy jest okazją do pielęgnowania tradycji oraz spotkań w gronie najbliższych.



Tekst: Łucja Kunicka, Maria Łącka, Lena Pietrzykowska, kl. 3a

Ilustracje: Lena Pietrzykowska, kl. 3a



## Kto zabrał czekoladowe jajka?

Wojtek wstał rano i krzyknął:

- Hura!!! Dziś Wielkanoc!

Następnie popędził do swojej siostry, budząc ją głośnym wołaniem:

- Oliwka, wstawaj! Dziś Wielkanoc!

Gdy dziewczynka wreszcie się podniosła, pobiegli do kuchni, by jak co roku zjeść czekoladowe jajka. Jednak gdy przekroczyli próg pomieszczenia, na ich twarzach pojawiło się zakłopotanie i lekki zawód - na stole nie było żadnych jajek!

- Musimy zrobić śledztwo - stwierdził Wojtek. - Tylko skąd weźmiemy sprzęt?

- Tata na pewno ma coś w gabinecie. Chodźmy poszukać! - wykrzyknęła podekscytowana Oliwka i rzuciła się pędem.

Chwilę potem wtargnęli do gabinetu. Rodzeństwo postanowiło przeszukać szuflady. Znaleźli małą latarkę, lupę i stary beret, przypominający te ze starych filmów detektywistycznych. Wojtek założył go i od razu poczuł się jak profesjonalista.

- Dobra, mamy już sprzęt. Najpierw chyba musimy zrobić przesłuchanie...

Mama Wojtka i Oliwki smażyła w kuchni naleśniki, gdy nagle górne światło zgasto, a jej twarz podświetliła mała latarka.

- Dzieci, co wy wyprawiacie?! - spytała zszokowana.

- Przesłuchanie - odrzekła pewnie Oliwka. - Mamo, z czego zrobiłaś ciasto na te naleśniki?

- Eeee... No... Z jajek i...

- Już więcej nic nie mów, jesteś podejrzana! Czy to ty wzięłaś czekoladowe jajka ze stołu?

- Nie, użyłam zwykłych jajek z lodówki. A poza tym jestem na diecie i nie jem czekolady.

- Hmm... Wydaje mi się, że mówisz prawdę... - stwierdził Wojtek - To teraz czas na tatę!

Pobiegli do gabinetu taty, w którym tata rozpoczął niecierpliwe poszukiwania sprzętu.

- Dzieciaki, widziatyście mój sprzęt? - zapytał - Nigdzie nie mogę go znaleźć.

- Odpowiemy na twoje pytanie, jeżeli ty odpowiesz na nasze! - stwierdziła poważnie Oliwka.

- Czy widziacie czekoladowe jajka? - spytał Wojtek.

- Tak, widziałem je dziś rano. Powinny być w kuchni.

- Chwila, chwila... Oliwka, podaj lupę. Tato, co ty masz na koszuli? Ha! Wiedziałem: czekolada!

- wykrzyknął Wojtek.

- Ja jej nie jadłem - upierał się tata.

- Jak nie, jak tak! Oto dowód! - oznajmił syn.

- Wojtek, popatrz! Tam są ślady kota - zauważyła Oliwka.

Postanowili pójść za tropem. Okazało się, że to ich kot Kiwi dobrał się do jajek.

- Kocie, co ty narobiłeś? - zawołał Wojtek.

Na szczęście, obok koszyczka leżały tylko pogryzione papierki. Tata szybko sprawdził, czy Kiwi nie zjadł za dużo czekolady.

- Czekolada szkodzi kotom, więc stódcze trzeba trzymać z dala od zwierząt! - powiedziała stanowczym tonem mama.

Dzieci bardzo się przestraszyły i postanowiły, że zawsze będą pilnować, by czekolada nie znalazła się w zasięgu łap Kiwi. A kot? Siedział pod stołem i patrzył niewinnymi oczami. Wyglądał tak, jakby chciał powiedzieć: „To nie ja... to wielkanocny zajęczek!”

Gdy tylko rodzinka to zauważyła, wszyscy wybuchnęli śmiechem, a czekoladowe jajka od tej pory były pilnowane lepiej niż największy skarb.



## Przygody Krultusia Rudaka (fragment)

W ostatnim numerze:

Zwierzęta spotykają krowę i zastanawiają się, czy zabrać ją ze sobą.

Witajcie z powrotem! Już wyjaśniam, czy zabraliśmy krowę ze sobą.

Otóż tak, zabraliśmy ją. Im więcej zwierząt, tym lepsze pomysły. Ćwirek na początku był sceptycznie nastawiony, lecz udało się go nam przekonać.

- To jak teraz idziemy? - zapytał Ćwirek.

- Może przez mokradło, to najszybsza droga - rzuciła Muczka.

- Nie! Tylko nie przez mokradło - wrzasnął Ktoton.

- Przejdźmy na około, polami, dla odpoczynku - zaproponowałem.

- Dobrze, pójdziemy polami - zgodził się Ćwirek.

Tak oto wybraliśmy drogę do Łyny. Pierwsza część wyprawy upłynęła spokojnie.

Szliśmy ścieżką, a dokładniej zwirową dróżką. W drugiej części było już więcej przedzierania się przez zarośla i krzewy. Potem weszliśmy na rozległe pola i obserwowaliśmy słońce, które różnymi barwami światła i cienia chyliło się ku zachodowi. Jakiż to piękny był widok.

- Zmęczyłem się - rzekł Ktoton.

- Ja też - odparłem.

- No dobrze - stwierdził Ćwirek - W takim razie prześpijmy się tutaj.

Po znakomicie przespanej pod gołym niebem nocy poszliśmy szukać czegoś do jedzenia. W końcu nieopodal małego zagajnika znaleźliśmy trzy upolowane myszy. Wzięliśmy po jednej dla mnie i Ktotona. Muczka podjadła trochę świeżej trawy, a Ćwirek wyleciał po małe rybki do stawu.

Jakiś czas później zobaczyliśmy Ćwirka uciekającego przed jakimś większym obiektem. To był sokół.

- Zwiewajmy! - krzyknąłem, po czym wszyscy z wrzaskiem wpełzliśmy do niewielkiej jamy pod drzewem w zagajniku.

Nagle Ktoton szepnął z przestrawieniem:

- A co z Muczką?!

W tym czasie, gdy my trzęśliśmy się ze strachu w jamie, Muczka spokojnie skubała sobie trawę, nie przejmując się sokółkiem.

Dalsze przygody w kolejnym numerze.



## Magia ukryta wśród kwiatów

Wywiad z panią Iwoną - bukieciarką z 34-letnim stażem

Gdy myślałam, z kim przeprowadzić wywiad do wiosennego numeru gazetki, odpowiedź przyszła sama: wiosna to kwiaty i emocje - a na tym najlepiej znają się bukieciarki. Szukałam kogoś, kto będzie miał wiele ciekawych historii do opowiedzenia i tak trafiłam do pani Iwony, która od 1992 roku prowadzi kwiaciarnię Kinga I. Laura (obecnie przy ul. Kazury 14). Przekonajcie się sami, że tuż obok nas żyją zwykli ludzie, których praca może być czystą magią.

**Marysia: Dzień dobry - zacznijmy od zagadki: jak ma Pani na imię? Kinga czy Laura?**

**Pani Iwona:** Kinga to moja córka, a Laura to moja wnuczka. Ja mam na imię Iwona i jestem w nazwie kwiaciarni ukryta pod literą „I.” - czyli Kinga I. Laura. To „I”, które spina rodzinną tradycję.

**Jak zaczęła się Pani przygoda z kwiatami?**

Już w szkole średniej lubiłam układać kwiaty i robić stroiki. Potem jednak wybrałam studium architektoniczno-budowlane, a dopiero później zdobyłam zawód na wydziale bukieciarstwa na Warszawskim Uniwersytecie Robotniczym. Obecnie takich kierunków już nie ma - szkoły kształcą tylko florystów. Jestem więc „starą bukieciarką”.

**Co zmieniło się w tej pracy przez lata?**

Zmienił się styl układania bukietów - teraz kwiaciarnie używają dużo papieru, ja wolę zieleń i proste dekoracje. Zmieniły się też okazje. Kiedyś na Krystyny, Heleny czy Zofii można było przewidzieć tłumy klientów, bo było w dobrym tonie dać kwiaty idąc w gości. Teraz to już nie jest tak popularne. Ale te klasyczne imiona wracają u małych dziewczynek - często są nadawane po babciach.

**Ja też mam imię po babci - tak samo pierwsze jak i drugie.**

No widzisz. Teraz muszę poczekać, aż te małe dziewczynki dorosną i zaczną obchodzić swoje osiemnastki i imieniny. Albo śluby - choć teraz zamiast kwiatów popularniejsze są zbiórki na schroniska. To są dobre cele, ale zastanawiam się, czy nie jest trochę smutno bez kwiatów.

**Czy układanie bukietów to sztuka czy rzemiosło?**

To jest sztuka. Kiedyś pracowałam w kwiaciarni, przez którą w dwa lata przewinęło się ponad 50 pracowników - nie każdy ma dryg do tej pracy. Trzeba mieć wielką wyobraźnię. Mi bardzo pomogła geometria przestrzenna ze szkoły architektonicznej. Dzięki temu widzę, który kwiat gdzie ma leżeć w bukiecie.

**Który kwiat jest najtrudniejszy w układaniu?**

Wyzwaniem jest amarylis - ma grubą, kruchą łodygę i dzwonki, czerwone albo białe. Trzeba z nim mocno porozmawiać i przekonać do ułożenia w bukietcie.

**Czy rozmawia Pani z kwiatami?**

Może to dziwnie brzmieć, ale gdy układam bukiet, tak sobie z nimi telepatycznie gadam: „No gdzie ty staniesz - z prawa, z lewa, tutaj, tam?” I one mi się układają tak, jak chcą.

**A jaki kwiat lubi Pani szczególnie?**

Bardzo lubię lilię longiflorum popularnie nazywana lilią świętego Antoniego. Dostaję ją od męża na moje urodziny w maju. No i kocham też konwalie.

**Czy są kwiaty, które pasują lepiej do radości, smutku, czy pożegnania?**

Każdy kwiat pasuje do każdej emocji. Na przykład różą można dzielić się zarówno w radości i w smutku. Choć są kwiaty, które kojarzą się z jakąś emocją bardziej niż inne, na przykład chryzantemy, które kupujemy w okresie Wszystkich Świętych.

**Co pani najbardziej lubi w swojej pracy?**

Najbardziej lubię rozmowy z moimi klientami i to, jak wspólnie układamy bukiety.

**Jakie historie ludzi można usłyszeć w kwiaciarni?**

Bardzo różne. Od wielkich tragedii po wielkie radości. Trafiło do mnie wielu bezdomnych - przychodzili na kawę, herbatę. Dwóch udało się wyprowadzić na prostą drogę; znaleźli pracę, wrócili do normalnego życia. Z jednym z nich związana jest piękna historia: pewnego dnia przyprowadził do mnie swoją sympatię. Siedzieliśmy przy stoliku i powiedział do niej: „Moja miła, nie mam rodziny - pani Iwona jest jakby moją rodziną, więc tutaj przy niej chcę cię prosić o rękę.” Potem byliśmy na ich ślubie. Dziś są szczęśliwym małżeństwem.

**To jak widać, dobra bukietciarka musi być nie tylko artystą, ale i psychologiem?**

Zdecydowanie. Trzeba mieć podejście do ludzi. Bo czasem są radośni ale zdarza się, że ktoś przychodzi smutny, rozmawiamy chwilę i widzę, że potrzebuje przytulenia - więc pytam, czy mogę go przytulić.

**Czy to przebywanie z kwiatami pomaga Pani lepiej rozumieć emocje innych ludzi?**

Tak, na pewno, to daje mi dużo energii.

**Gdyby mogła Pani dać jeden kwiat wszystkim ludziom na wiosnę - jaki by on był?**

Taki z płatków róży, pachnący konwalią, który miałby wiele zielonych liści. Zupetnie wyjątkowy. Ale chyba jeszcze takiego nie wyhodowali

**Bardzo dziękuję Pani za rozmowę.**



## Wiosenne inspiracje kulturalne

Wiosną robi się zielono nie tylko za oknem - „Zielone szaleństwo” może też oznaczać wysyp świetnych pomysłów na zagospodarowanie wolnego czasu! Jeśli macie ochotę na coś innego niż ekran i kanapa, mamy dla Was trzy kulturalne propozycje: od magii Pana Kleksa, przez kosmiczne ciekawostki, aż po muzykę na żywo.

W Kąciku kulturalnym polecamy:

- **„Akademię Pana Kleksa”** w Teatrze Capitol

Zapraszamy do magicznego świata profesora Ambrożego Kleksa! Spektakl inspirowany książką Jana Brzechwy to pełne humoru i muzyki przedstawienie o szkole, w której uczniowie uczą się rzeczy naprawdę niezwykłych. Kolorowa scenografia, piosenki i interaktywne elementy sprawiają, że widzowie mogą się poczuć częścią tej fantastycznej przygody.

- **„Kosmiczną przygodę”** - wystawę Kosmopark w Blue City

Kosmopark to interaktywna wystawa dla całej rodziny. Można tu sprawdzić swoją wagę na innych planetach, zajrzeć do planetarium, skorzystać z symulatorów lotu i poznać ciekawostki o pracy astronautów.

- **Koncerty edukacyjne w Filharmonii Narodowej**

Filharmonia Narodowa organizuje specjalne koncerty dla dzieci i młodzieży. Podczas spotkań można posłuchać muzyki na żywo, poznać instrumenty orkiestry i dowiedzieć się jak powstaje muzyka. To doskonała okazja, aby odkryć piękno muzyki klasycznej.

Pamiętajcie, że kultura rozwija wyobraźnię i pozwala przeżywać niezwykłe historie - warto z niej korzystać.

Życzymy Wam samych cudownych wrażeń kulturalnych.



## Pierwszy dzień wiosny

Pewnego słonecznego dnia, gdy słońce razito w oczy, rozleniwiona Anielka przeciągając się wstała i zaczęła schodzić na dół.

- Co dzisiaj na śniadanie? - zawołała półprzymtomnie dziewczynka.

- Kanapki – odpowiedziała głośno mama.

- Znowu? Przecież już od tygodnia jemy to samo - westchnęła z irytacją Aniela.

-Jak coś ci nie pasuje, młoda damo, to możesz sobie sama robić śniadania. Jesteś już wystarczająco duża - powiedziała z przekąsem mama.

Następnie dodała zdecydowanie:

- Idź już, bo zaraz się spóźnisz do szkoły.

- Ech, no dobrze - westchnęła nasza bohaterka.



Omiotła spojrzeniem stół, na którym leżały 3 starannie zapakowane nudne kanapki. Wepchnęła je do plecaka, założyła kurtkę i wyszła. Zaczęła iść do szkoły wolnym tempem, gdy nagle krzyknęła z podziwem:

- Ależ piękne przebiśniegi! A tutaj krokusy! I słowik tak pięknie śpiewa! O! A tutaj siedzą... pająki.



Idąc tak zauważała coraz więcej nowych cudów wiosny. Kiedy już prawie doszła do celu jej przyjemnego, spokojnego spaceru - szkoły, zauważyła zmartwioną Julkę.

- Co się stało? – spytała z lekkim niepokojem w głosie.

- Zaraz spóźnię się na lekcje! - odpowiedziała Julka.

Aniela doganiając koleżankę zadała pytanie nurtujące ją od momentu, gdy wstała z łóżka:

- Chciałabyś może pójść ze mną na spacer do Lasu Kabackiego po południu? Na dworze jest tak pięknie!

- Pewnie! – odpowiedziała obojętnie Julka, a jej twarz na chwilę się rozjaśniła.



W szkole, Aniela nie mogła się skupić na lekcjach. Jedyne o czym myślała, to popołudniowe spotkanie i wspólne obserwowanie natury.

Na szczęście sześć godzin minęło szybko, a dziewczynki, zgodnie z umową, wybrały się na wyczekiwaną wyprawę do lasu. Gdy weszły w jego głąb, nasza bohaterka kątem oka zauważyła, że coś rusza się w gąszczu krzewów. Kucnęła, aby się przyjrzeć:

- To chyba dzik – stwierdziła dziewczynka.
- Niemożliwe. To na pewno nie jest nic takiego. Możemy iść dalej?
- Zostańmy jeszcze chwilę, zobacz jak jest pięknie.
- No... Dobrze.

Julka, nawet jeśli się do tego nie przyznała, też zobaczyła, że coś się rusza. Nagle usłyszały za sobą szelest. Następnie ich oczom ukazała się przepiękna sarna.



- Jaka śliczna! – krzyknęły równocześnie.

Ten cudowny widok wzbudził w dziewczynkach emocje na tyle pozytywne, że aż nie chciało im się opuszczać lasu. Niestety, wkrótce Julka musiała wracać do domu. Pożegnały się więc i jednomyślnie stwierdziły, że pomimo krótkiego stresu związanego ze zwierzęciem w zaroślach i tak było super.

Kiedy Anielka wróciła do domu, zastała mamę stojącą na progu z mopem:

- To co, wiosenne porządki? – spytała z szerokim uśmiechem wymalowanym na twarzy.

No cóż, każdy ma inny sposób na celebrowanie pierwszego dnia wiosny.

A Ty?





## Zielony - kolor przyszłości

Kolor zielony kojarzy nam się z naturą, trawą, drzewami i czystym powietrzem, dlatego jest symbolem ekologii i dbania o naszą planetę.

Ostatnio w mediach dużo mówi się o negatywnym wpływie **sztucznej inteligencji** na środowisko. Centra danych, które obsługują narzędzia AI, wykorzystują duże ilości wody do chłodzenia swoich systemów. Dlatego coraz częściej zwraca się uwagę na to, aby rozwój sztucznej inteligencji szedł w parze z troską o природę.

Niedawno w Polsce pojawił się **system kaucyjny** na butelki plastikowe i puszki. Polega on na tym, że kiedy kupujemy napój w butelce lub puszcze, dopłacamy 50 groszy, a po wypiciu napoju możemy oddać opakowanie do specjalnej maszyny i odzyskać kaucję. Taki system zachęca wiele osób do segregowania odpadów, ponieważ nikt nie chce marnować pieniędzy.

W ostatnim czasie ekologia staje się coraz ważniejszym tematem i coraz więcej osób zdaje sobie sprawę z tego, jaki mają wpływ na środowisko. **Bycie „zielonym”** nie oznacza robienia tylko wielkich rzeczy. Wystarczy zakręcać wodę podczas mycia zębów, gasić światło, kiedy wychodzimy z pokoju, po naładowaniu telefonu wyjmować ładowarkę z kontaktu, aby nie zużywać niepotrzebnie prądu, segregować śmieci lub korzystać z transportu publicznego, zamiast z samochodu.

**22 kwietnia** będziemy obchodzić **Dzień Ziemi**, który przypomina nam, że nasza planeta potrzebuje troski każdego dnia, a nie tylko od święta. To dobra okazja, żeby zastanowić się, co każdy z nas może zrobić dla środowiska, bo jeżeli każdy z nas zrobi choć odrobinę dla przyrody, Ziemia będzie o wiele lepszym miejscem do życia dla nas i przyszłych pokoleń.

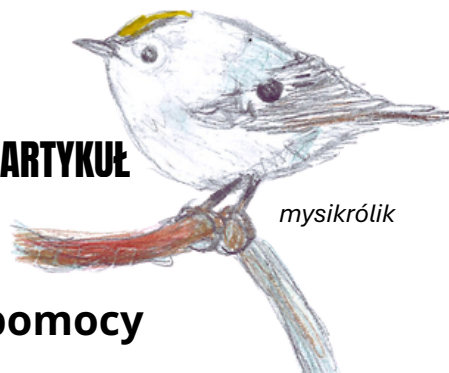




sikorka

Tekst: Krzysztof Pęsko, kl. 3b  
Ilustracje: Bastian Wohlert, kl. 7b

**EKOARTYKUŁ**



mysikrólik

## Ptasi SOS - gdy ptak potrzebuje pomocy

Wiosną wszystko budzi się do życia - robi się zielono, pachnie świeżymi liśćmi, a z każdej strony słychać ptasie trele. W Polsce żyje wiele gatunków ptaków. W miastach spotkamy na przykład sikorki, wróble, gawrony, sroki, kosy, dzwońce i wiele innych. W lasach można zobaczyć między innymi kruki, paszkoty, mysikróliki oraz dzięcioły. Przy odrobinie szczęścia da się też usłyszeć, a nawet zobaczyć puszczyka. Ptaki są bardzo pożyteczne: zjadają owady, rozsiewają nasiona i umilają nam czas pięknym śpiewem.

Czasami jednak potrzebują pomocy - mogą być ranne, osłabione albo wypaść z gniazda. Sprawdź, jak mądrze możesz im pomóc.

Zacznijmy od tego, że nie każdy znaleziony mały ptak potrzebuje pomocy. Jeśli to podlot (ma pióra, skacze, podlatuje i nie wygląda na rannego), zwykle opiekują się nim rodzice – najlepiej go zostawić i odejść lub oddalić się i obserwować go z daleka.

W Polsce działa wiele ośrodków, które ratują dzikie ptaki. W Warszawie przy bramie ZOO od strony Mostu Gdańskiego działa całodobowy punkt przyjmowania chorych ptaków - pierwszy na świecie ptakomat! To system skrytek umożliwiający szybkie i bezkontaktowe przekazanie zwierzęcia do Ptasiego Azylu prowadzonego przez warszawskie ZOO.

### Co zrobić, gdy znajdziesz rannego ptaka?

- nie panikuj;
- nie dotykaj ptaka, jeśli nie ma takiej potrzeby;
- zadzwoń do najbliższego ośrodka pomocy dzikim zwierzętom: Ptasi Azyl w Warszawie (przy ZOO), tel. 22 670 22 07, czynny w godz. 7:00-19:00, ranne ptaki można tam przywozić całodobowo do ptakomatu;
- możesz też zadzwonić do Eko Patrolu Straży Miejskiej pod numer 986.



wróbel

### Jeśli musisz przewieźć ptaka, zrób to bezpiecznie:

- załóż rękawiczki;
- delikatnie przykryj ptaka ręcznikiem i włóż do kartonu z otworkami, żeby mógł oddychać;
- trzymaj karton w cichym i ciemnym miejscu;
- nie dokarmiaj i nie podawaj wody na siłę;
- jak najszybciej zawieź ptaka do miejsca, gdzie otrzyma pomoc.

Ptaki są naszymi skrzydlatymi przyjaciółmi - dbajmy o nie.



kos



dzięcioł

Tekst: Pola Zając, Ewa Karpińska, kl. 3b

Ilustracja: Pola Zając, kl. 3b

## Nasza TOP playlista

Muzyka Genzie to nie tylko dźwięki – naszym zdaniem to pozytywna energia, przyjaźń i wakacyjny vibe. Teksty opowiadają o tym, co jest nam bliskie: o spełnianiu marzeń, wspólnych chwilach z paczką znajomych i o tym, że warto być sobą. Nasze ulubione utwory to: „Genziara”, „Twój Wzrok”, „Przyjaźń”, „Miodożer” i „Shadowban”.



Miłosz Christa, kl. 6a

## Muzyka Pata Metheny'ego

Pat Metheny to amerykański gitarzysta jazzowy i kompozytor wielu albumów. Zdobył 20 nagród Grammy (w tym 10 z zespołem Pat Metheny Group). Tworzy muzykę bardzo zróżnicowaną gatunkowo.

Gra i komponuje jazz z wyraźną melodią. Łączy go z wpływami folku, bluesa, a nawet funku. Do najważniejszych albumów Pata należą: „Bright Size Life”, „Beyond the Missouri Sky” oraz „Secret Story” z orkiestrą. W 1977 Pat wraz z pianistą Lyle'em Maysem stworzył projekt Pat Metheny Group. Do najważniejszych dzieł Pat Metheny Group należą: „Offramp”, „Pat Metheny Group” i „Still Life (Talking)”. Ciekawostką jest to, że Pat Metheny używał niezwykłych instrumentów, takich jak Orchestrion czy 42-strunowa Gitara Picasso.

**Posłuchaj!**



źródło: [guitar.com/features/gallery/story-of-the-pikasso-guitar/](https://guitar.com/features/gallery/story-of-the-pikasso-guitar/)

# Szalony eksperyment

Hej, myślisz, że do fajnych eksperymentów potrzeba laboratorium?  
Za chwilę udowodnię Ci, że się mylisz!

Potrzebujesz:

- szklanki
- łyżeczki
- sody oczyszczonej
- płynu do mycia naczyń
- octu
- (opcjonalnie) balonika
- (opcjonalnie) lejka



1. Do szklanki wlej wodę (ok. 3/4), dodaj ok. 1.5 łyżeczki sody i porządnie zamieszaj.



START

2. Teraz dolej 3-4 łyżeczki płynu do mycia naczyń i znów zamieszaj.



4. Dodaj do szklanki ocet (im więcej octu tym silniejsza reakcja) i obserwuj. Jeśli robisz wersję z balonikiem, szybkim ruchem nałóż lejek na szklankę (szerszą stroną w dół) i lekko go dociśnij.

3. Opcjonalnie na szyjkę lejka nałóż balonik.



Z balonikiem

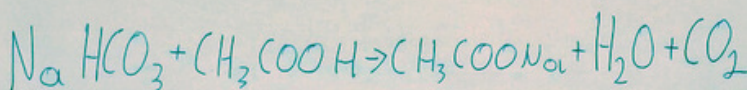


Bez balonika

Wyjaśnienie:

Ocet, który jest kwasem reaguje z sodą, czyli zasadą, wydzielając dwutlenek węgla. Gaz zostaje uwięziony w płynie do naczyń, tworząc pianę lub nadmuchując balon.

WZÓR



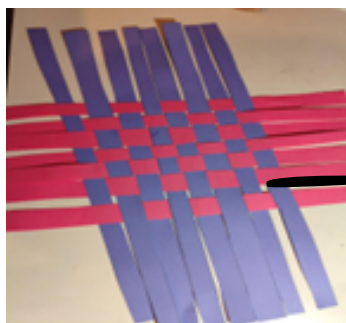
Karolina Trębicka, kl. 5b

## Koszyczek wielkanocny

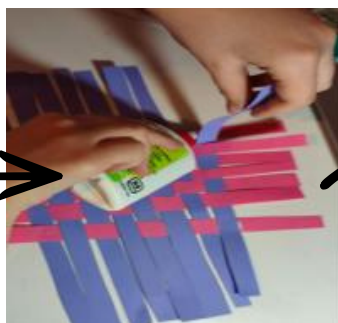
Wielkanoc to czas radości, kolorów i kreatywnych dekoracji. Jednym z ciekawych pomysłów jest własnoręczne wykonanie papierowego koszyczka DIY. To nie tylko świetna zabawa ale, także sposób na stworzenie wyjątkowej ozdoby świątecznej.

### Do przygotowania koszyczka potrzebujesz:

- kolorowych kartek A4,
- nożyczek,
- kleju,
- linijki,
- różnorodnych dodatków np. wstążek, naklejek itp.



1. Z dwóch kolorowych kartek papieru wytnij po 8 pasków o grubości 1,5 cm. Przeplataj je tak, jak pokazano na zdjęciu powyżej.



2. Następnie sklej rogi koszyczka.



3. Z każdej strony osobno nałóż paski na siebie i zszyj rogi zszywaczem.



5. Teraz ozdób koszyk naklejkami, wstążkami itp.



4. Z kolorowego papieru wytnij 2 paski o szerokości 1,5 cm i przyklej je na 2 rogi koszyczka - to będą ręczki.

Tekst: Alicja Gruszecka, kl. 4a

Ilustracje: Antoni Bokus, kl. 3a



## Deser „Zielono mi!”

Wszyscy jesteśmy już zmęczeni zimą i z tęsknotą wyczekujemy cieplejszych dni. Takie czekanie może nam umilić zrobienie wiosennego Zielonego Deseru.

### Do jego przygotowania potrzebujesz:

- 2 galaretki agrestowe w proszku (lub inne zielone),
- serek homogenizowany,
- lody miętowe lub pistacjowe,
- winogrona, gruszki, kiwi i pistacje.



UWAGA! Podczas wlewania gorącej wody będzie potrzebna pomoc dorosłej osoby.

**1.** Do rondelka wlej 400 ml gorącej wody i wsyp pierwszą galaretkę. Mieszaj do momentu, aż znikną grudki. Do pucharków lub szklanek włóż pokrojone winogrona. Zalej je galaretką. Poczekaj, aż stężeje. Uwaga! Zostaw trochę galaretki w rondelku na późniejsze dekorowanie deseru.

**2.** Do rondelka wlej 200 ml gorącej wody i dodaj drugą galaretkę. Mieszaj do momentu aż grudki znikną. Będzie to trwało trochę dłużej, bo wody jest mniej. Poczekaj aż przestygnie, ale uważaj, żeby nie zaczęła tężeć. Następnie dodaj serek i wymieszaj. Wlej do pucharków lub szklanek na poprzednią warstwę i poczekaj, aż stężeje.

**3.** Na dwie warstwy galaretki dodaj gałkę lodów.

Dodatki:

Możesz skorzystać z kilku moich kompozycji albo możesz stworzyć własną:

- a) lody miętowe, pozostała galaretka pokrojona w kostkę i gruszka;
- b) lody miętowe, gruszka i kiwi pokrojone w kostkę;
- c) lody pistacjowe, pokrojone pistacje;
- d) lody pistacjowe, pozostała galaretka pokrojona w kostkę, plasterki kiwi.



Pamiętaj, żeby owoców kiwi nie zalewać galaretką, bo wtedy nie stężeje!

Smacznego!



## Wiosenne ciekawostki



Oto kilka wiosennych faktów z różnych stron świata!

1. Słowo „wiosna” wywodzi się z prastowiańskiego słowa *vesna*.
2. Na świecie istnieje około 1800 gatunków ptaków, które są dalekodystansowymi wędrowcami - wiosną wracają na lęgowiska.
3. W Bośni, w mieście Zenica, 21 marca odbywa się festiwal Čimburijada, podczas którego na wielkich patelniach przygotowuje się jajecznicę - symbol nowego życia.
4. Wiosną samce żaby moczarowej zmieniają kolor z brązowego na niebieski.
5. W części Azji początek roku wiąże się z nadejściem wiosny, ponieważ wszystko budzi się do życia.

Julian Świerczewski, kl. 3b, Le Quynh, kl. 3b  
Ilustracje: Malwina Gołębiowska, kl. 7a

## Wiosna w liczbach

Czy wiesz, że wiosnę da się opisać... liczbami? Sprawdź, ile ciekawych rzeczy kryje się w tej porze roku!



- **3 miesiące**

Za wiosenne miesiące uznaje się marzec, kwiecień i maj.

- **20 kontra 21 - kiedy zaczyna się wiosna?**

Pierwszy dzień kalendarzowej wiosny wypada zawsze 21 marca. Natomiast pierwszy dzień astronomicznej wiosny w Polsce w tym roku wypadł 20 marca o godzinie 15:46.

- **24 : 2 = 12**

Na początku wiosny (w okolicach równonocy) dzień i noc trwają prawie tyle samo, czyli około 12 godzin.



- **Marcowy bonus: +1 godzina słońca**

Wiosną dni robią się coraz dłuższe - słońce zachodzi później. Dzięki temu mamy więcej czasu na spacer, jazdę na rowerze albo zabawę na dworze.

- **3...2...1... zaczyna się śpiew!**

Wiosna to czas ptasich koncertów! Wystarczy stanąć na chwilę w parku albo pod szkołą i posłuchać; czasem w 1 minutę można usłyszeć kilka różnych głosów. Ptaki śpiewają częściej, bo szukają pary, oznaczają swoje terytorium i zaczynają budować gniazda.

- **1 + 1 = ... 3**

Wiosną na świat przychodzi wiele młodych zwierząt. To dlatego, że jest cieplej i łatwiej zdobyć pożywienie – młode mają wtedy większą szansę urosnąć i przetrwać. W tym czasie można spotkać np. pisklęta ptaków, młode zające, sarny czy jeże.

- **Czas na 2 koła!**

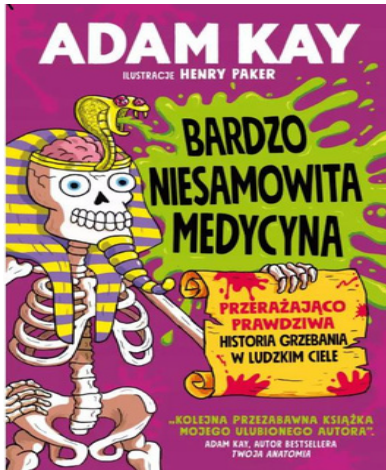
Wiosną to czas na sporty w plenerze. Po zimowej przerwie sprawdzamy rowery, dojeżdżamy nimi do szkoły i... staramy się zebrać 20 naklejek w „Rowerowym maju”!



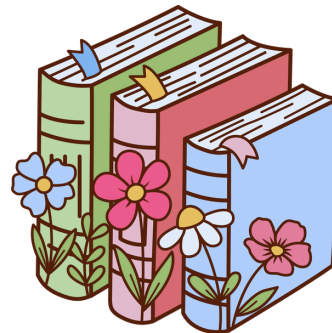
# BEBE i WIOSNA



**Adam Kay "Bardzo niesamowita medycyna"**

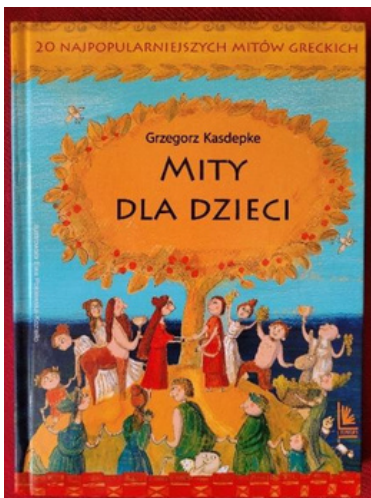


Jest to książka, która przedstawia dawną medycynę w śmieszny, współczesny oraz lekko sarkastyczny sposób. Zawiera zabawne połączenie faktów oraz żartów o przeszłości (i nie tylko). Ta książka łączy naukę, przedziwne i bardzo interesujące ciekawostki oraz świetną zabawę. Polecam ją czytelnikom w każdym wieku



Zuzanna Grzębska, kl. 3b

**Grzegorz Kasdepke „Mity dla dzieci”**

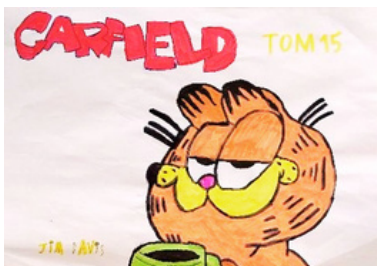


Najpopularniejsze mity greckie przedstawione w 20 zabawnych historiach opowiadają o sprycie bohaterów, intrygach bogów i mitycznych potworach. To książka dla każdego - opowiedziana w interesujący i bardzo wesoły sposób przez Grzegorza Kasdepke, znanego autora książek dla dzieci.



Tekst i ilustracja: Viktor Tymtsias, kl. 5a

**Jim Davis „Garfield”**



To książka o puszystym, pomarańczowym kocie, który uwielbia lasagne, ma genialne poczucie humoru i ciągle przychodzą mu do głowy śmieszne pomysły. Jego przygody są bardzo ciekawe, na przykład gdy kombinuje, jak zdobyć jedzenie, bez wstawania z kanapy. Każda historyjka kończy się tak śmiesznym żartem, że od razu chce się przeczytać kolejną stronę.



## Prawa i obowiązki ucznia oraz... listy do Waszego Rzecznika!

Wiosną wszystko robi się bardziej zielone - drzewa puszczają liście, a my mamy więcej energii i pomysłów. Żeby w tym „zielonym szaleństwie” było nam dobrze razem, warto pamiętać o czymś ważnym: w szkole każdy ma swoje prawa, ale też obowiązki. Ten kącik pomoże nam je lepiej zrozumieć i mądrze z nich korzystać.

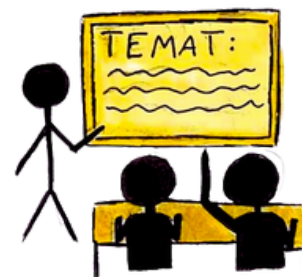
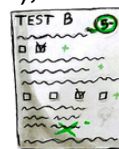
### Masz prawo do:

- szacunku i bezpieczeństwa - nikt nie ma prawa Cię wyśmiewać, popychać, izolować ani straszyć;
- życzliwej pomocy - gdy czegoś nie rozumiesz, możesz pytać i prosić o wyjaśnienie;
- sprawiedliwego oceniania - masz prawo wiedzieć, za co dostajesz ocenę i co możesz poprawić;
- odpoczynku w czasie przerw - by złapać oddech i nabrać sił;
- własnego zdania - możesz je wyrażać kulturalnie, bez obrażania innych.



### Masz obowiązek:

- szanować innych - słowem i zachowaniem (również w internecie);
- przestrzegać zasad szkoły - dbamy o wspólne bezpieczeństwo;
- dbać o swoje rzeczy i szkolne mienie - bo to służy wszystkim;
- starać się uczyć i wykonywać polecenia nauczyciela na lekcji;
- reagować, gdy dzieje się krzywda - poprosić o pomoc dorosłego, zamiast udawać, że „nic się nie dzieje”.



### A teraz coś nowego: „Listy do Waszego Rzecznika”!

W tej rubryce możecie do mnie pisać o szkolnych sprawach dnia codziennego: relacjach, drobnych konfliktach, stresie, zasadach i tym, jak lepiej dogadywać się w klasie. Ja odpowiem na łamach gazetki w sposób życzliwy i konkretny.

**Uwaga!** Ta rubryka nie służy do zgłaszania poważnych spraw. Jeśli dzieje się coś poważnego (krzywda, przemoc, groźby, nękanie, hejt) - **powiedz od razu i osobiście dorosłemu** w szkole: wychowawcy, pedagogowi, psychologowi, Rzecznikowi Praw Ucznia (czyli mnie) lub nauczycielowi dyżurującemu, a w domu powiedz rodzicom.

Ta rubryka nie zastąpi szybkiej pomocy na żywo!



### Jak się ze mną kontaktować?

Możesz wysłać do mnie wiadomość przez Librus, wrzucić karteczkę zaadresowaną moim nazwiskiem do zawieszanej nieopodal stołówki Niebieskiej Skrzyneczki, przekazać mi ją osobiście lub po prostu przyjść i porozmawiać. Mam dla Was dyżur we wtorki podczas przerwy 12:20-12:35 w gabinecie 315a. W liście z opisem trudności nie podawaj nazwisk, klasy ani szczegółów, po których można kogoś rozpoznać. Możesz podpisać się imieniem albo napisać anonimowo.

Jeśli pomysł spotka się z Waszym zainteresowaniem, w następnym numerze opublikujemy pierwsze pytania i odpowiedzi. **Proponuję, abyśmy poruszyli temat pierwszego z przysługujących uczniom praw: prawa do szacunku i bezpieczeństwa.** Zapraszam do kontaktu!

Bruno Hławka, kl. 2c

## Wielkanocne kodowanie

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	Ł	M
1														
2														
3														
4														
5														
6														
7														
8														
9														
10														
11														
12														
13														
14														
15														

**Pomarańczowy:** 2F, 2G, 2H, 2I, 4E, 4G, 4I, 4J, 10D, 10F, 10H, 10J, 10K, 11D, 11E, 11F, 11G, 11H, 11I, 11J, 11K, 12E, 12G, 12I, 13F, 13H, 13J, 14F, 14G, 14H, 14I

**Niebieski:** 1G, 1H, 15G, 15H

**Fioletowy:** 3E, 3F, 3G, 3H, 3I

**Zielony:** 12F, 12H, 12J, 13E, 13G, 13I

**Żółty:** 4F, 4H, 5F, 5G, 5H, 6E, 6G, 6I, 7E, 7F, 7G, 7H, 7I, 8E, 8F, 8H, 8I, 9F, 9G, 9H, 10G

**Czarny:** 6F, 6H

**Czerwony:** 8G

7.



~~LK~~



8.

~~A~~



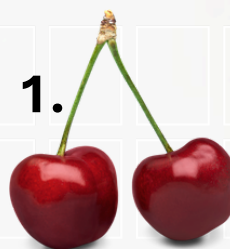
~~CEŚNIKI~~



5.



			1.	<input style="border: 2px solid red;" type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>		
2.	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input style="border: 2px solid red;" type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>		
			3.	<input style="border: 2px solid red;" type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>		
			4.	<input style="border: 2px solid red;" type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
9.			5.	<input style="border: 2px solid red;" type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>		
	6.	<input type="text"/>		<input style="border: 2px solid red;" type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>		
			7.	<input style="border: 2px solid red;" type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>		
	8.	<input type="text"/>		<input style="border: 2px solid red;" type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>		
	9.	<input type="text"/>		<input style="border: 2px solid red;" type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>		

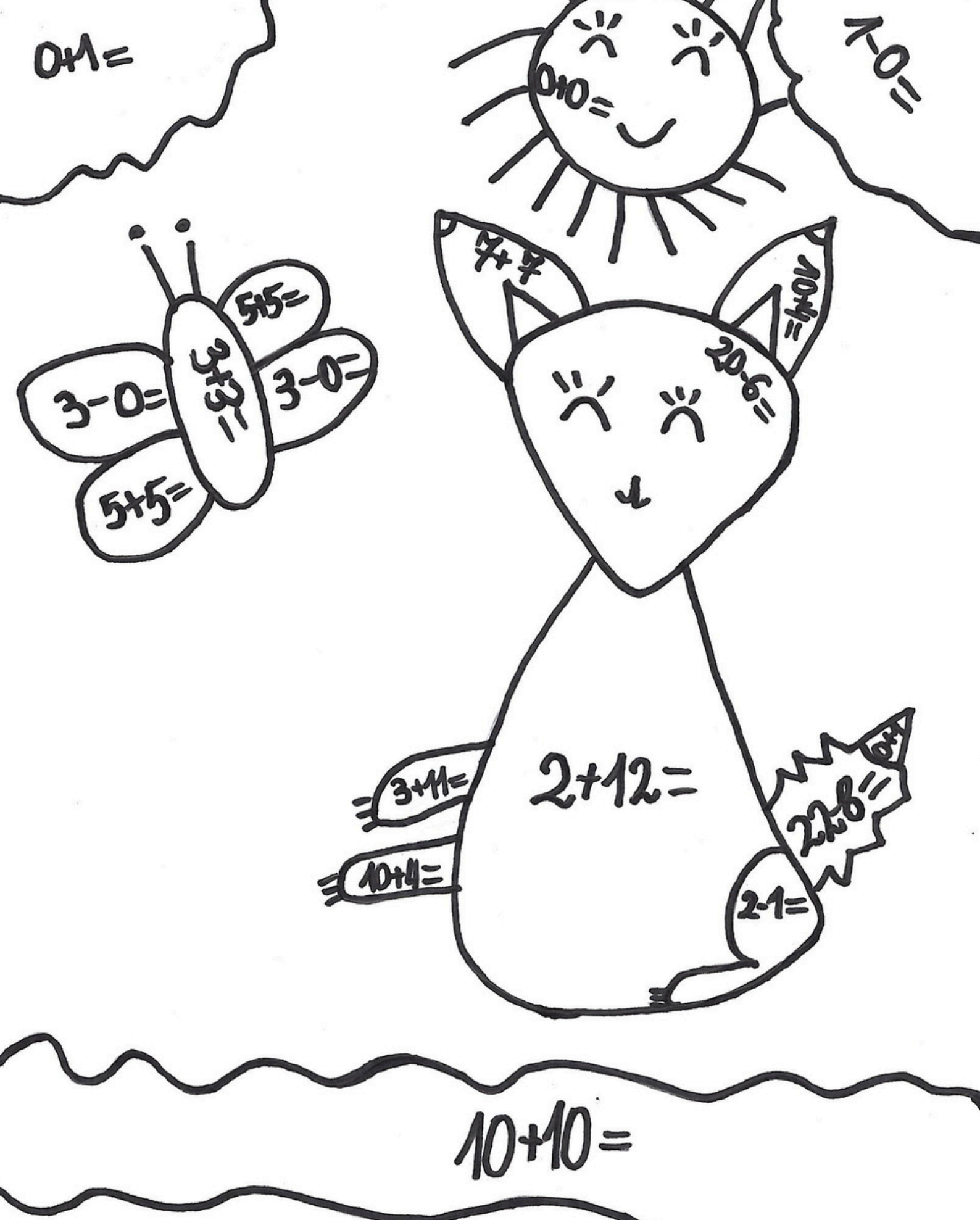


2. Przemiana substancji ze stanu stałego w gazowy bez przechodzenia w stan ciekły



3. Co ma koronę, ale nie ma związku z dworem królewskim?





$0+1=$

$1-0=$

$0+10=$

$5+5=$

$3-0=$

$3-0=$

$5+5=$

$7+7=$

$10+4=$

$20-6=$

$3+11=$

$2+12=$

$10+4=$

$22-8=$

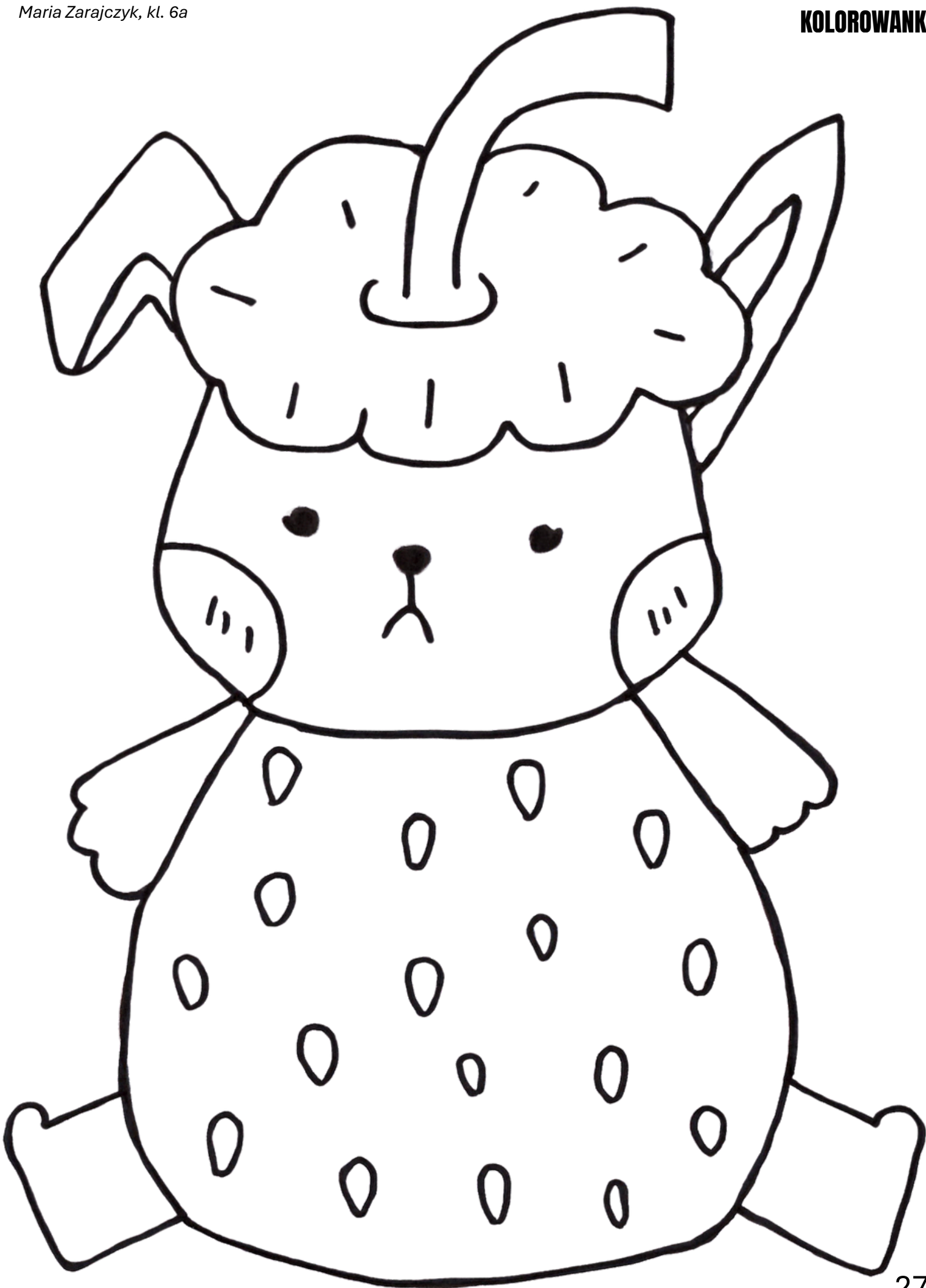
$2-1=$

$10+10=$

Amelia Witek, kl. 2c

Wykonaj działania i pokoloruj według kodu.







## **Gazetka szkolna SP405**

### **Zespół redakcyjny:**

**Luiza Borowiec** - redaktor naczelna

**Miłosz Christa** - dyrektor artystyczny, grafik, skład

**Judyta Majer** - korekta

**Jan Myśliwiec** - projekt okładki

**Antoni Świerczewski** - członek redakcji

**Maria Zarajczyk** - reporterka

**p. Anna Piech** - opiekun redakcji

**p. Katarzyna Milewska** - dyrektor SP405



### **Współpraca:**

p. Julia Araszewska, Jan Bieliński, Antoni Bokus, Jakub Chmielarz, Kamil Cupryjak, Maja Cwięka, Jacek Delmanowicz, Malina Dryzner, Joanna Dymek, Malwina Gołębiowska, Alicja Gruszecka, Zuzanna Grzębska, Bruno Hławka, Szymon Józwiak, Ewa Karpińska, p. Beata Kot, Łucja Kunicka, Witold Kunicki, Le Quynh, Maria Łącka, Juliusz Mainhart, p. Magdalena Malejko, Nina Mrówczyńska, Zofia Pasieczna, Krzysztof Pęsko, Lena Pietrzykowska, Jadviga Solovyova, Małgorzata Szularz, Julian Świerczewski, Karolina Trębicka, Wanda Trusewicz, Viktor Tymtsias, Amelia Witek, p. Edyta Witkowska, Bastian Wohlert, Pola Zając

Gazetkę mogą tworzyć **wszyscy uczniowie naszej szkoły.**

Najbliższe **spotkanie zespołu** odbędzie się

**5 maja 2026 r. (wtorek) o godz. 15.30 w sali 315.**

**Zapraszamy wszystkich chętnych do współpracy!**